

## 40. PRZYPOWIEŚĆ O KRZEWIE WINNYM (J 15,1-8)

**(J 15,1-8 UBG)** <sup>1</sup> Ja jestem prawdziwą winoroślą, a mój Ojciec jest winogrodnikiem. <sup>2</sup> Każdą latorośl, która we mnie nie wydaje owocu, odcina, a każdą, która wydaje owoc, oczyszcza, aby wydawała obfity owoc. <sup>3</sup> Wy już jesteście czyści z powodu słów, które do was mówiłem. <sup>4</sup> Trwajcie we mnie, a ja w was. Jak latorośl nie może wydawać owocu sama z siebie, jeśli nie będzie trwała w winorośli, tak i wy, jeśli nie będziecie trwać we mnie.

<sup>5</sup> Ja jestem winoroślą, a wy jesteście latoroślami. Kto trwa we mnie, a ja w nim, ten wydaje obfity owoc, bo beze mnie nic nie możecie zrobić. <sup>6</sup> Jeśli ktoś nie trwa we mnie, zostanie wyrzucony precz jak latorośl i uschnie. Takie się zbiera i wrzuca do ognia, i płoną. <sup>7</sup> Jeśli będziecie trwać we mnie i moje słowa będą trwać w was, proście, o cokolwiek chcecie, a spełni się wam. <sup>8</sup> W tym będzie uwielbiony mój Ojciec, że wydadacie obfity owoc; i będziecie moimi uczniami.

Krzew winny, czyli winorośl, jest pnączem. Krzew zwyczajny – to roślina drzewiasta o łodygach rozgałęziających się od ziemi na zdrewniałe pędy równorzędne. Natomiast winorośl ma długą, wiotką łodygę, wymagającą podpory. Pęd główny nie rośnie wszerz, dlatego szybko się wydłuża i winorośl może osiągnąć długość nawet do 40 metrów. Długowieczne, zdrewniałe pędy pną się wznwyż lub płoną poziomo. Mają szarobrazową, podłużnie włóknistą korę, która łuszczy się i odpada

Wraz ze wzrostem pędów następuje ich rozgałęzianie się. W przyrodzie występują rozgałęzienia widlaste, jednoosiowe i wieloosiowe. Winorośl rozgałęzia się wieloosiowo. Z pączków bocznych powstają pędy boczne, a te z kolei poprzez rozwój własnych pączków bocznych tworzą następny rząd pędów bocznych. Powstają dodatkowe osie tworzone przez osie już istniejące. Odgałęzienia wieloosiowe sprawiają, że roślina nie ma pąków szczytowych, bo końce pędów obumierają i drewnieją. Przedłużające wzrost pędy wyrastają z najwyższych pąków bocznych, które pozornie tylko wyglądają na paki szczytowe. Przy takich pakach powstaje blizna po opadłym liściu oraz zaschnięty koniec pędu lub tylko ślad po nim. Te odgałęzienia boczne silnie rosnąc, przejmują prowadzenie pędu, stając się przedłużeniem osi głównej. Jest to ciąg kolejnych bocznych odgałęzień, które rozwijając się spychają dotychczasowe pędy macierzyste w położenie boczne. Przedłużenie wzrostu nie następuje w linii prostej, bo każdy nowy pęd, powstały z paka bocznego, odchyła nieco oś główną. Z czasem jednak, wskutek grubienia pędów różnice te zanikają, czego konsekwencją jest to, że oś główna pędu winorośli ma jeden kierunek, mimo pojawiających się pędów bocznych.

Winnicą zajmuje się winogrodnik, czyli specjalista w zakresie winogrodnictwa. Wyraz ten jest połączeniem: wina i ogrodnictwa. Winogrodnik dba o jak najlepszą wydajność, dlatego uważnie obserwuje winorośle i dokonuje cięcia w odpowiednim czasie oraz we właściwy sposób. Orientuje się w strukturze winorośli i wie, którą latorośl przyciąć w konkretnym miejscu. Nie jest to takie proste, nie można ciąć na wycucie, więc przyda się wykaz części składowych winorośli oraz krótki opis jej kształtowania.

Pień oraz łozy wieloletnie są zdrewniałą, bezlistną częścią winorośli. Łoza to zdrewniały pęd, powstały późną jesienią z latorośli. Ma paki (oczka), z których wyrastają kolejne latorośle. Latorośl to zielony, ulistniony pęd. Jeśli wyrasta z łozy – jest owoconośny, jeśli z pędu wieloletniego – jest jedynie wegetatywny, czyli płynie przez niego sok, ale nie daje jeszcze owoców. Inne określenia latorośli: odnoga, odrost, pęd odroślowy.

Pasierby są pędami wyrastającymi z pąków w kącikach ogonów liściowych. Wilki to latorośl, która wyrosła z wieloletniej części krzewu, jest jedynie wegetatywna, nie owocuje. Jednak taka latorośl pozostawiona może stać się łożą, z której w kolejnym sezonie wyrośnie już latorośl owoconośna. Sprzyja to odmładzaniu starych winorośli.

Są dwie zasady owocowania. Owoce pojawiają się na pędach dwuletnich, czyli tych, które wyrosły z łoży, tzn. zdrewniałej latorośli z zeszłego sezonu, a na pędach tegorocznych rosną jedynie liście.

Prawidłowe i regularne przycinanie chroni winorośl przed nadmiernym rozrostem, co sprzyja owocowaniu. Brak przycinania osłabia winorośl tak, że owocowanie jest słabe lub zanika. Oto rodzaje cięcia:

Cięcie sanitarne wykonuje się na przedwiośniu. Usuwa się pędy przemarznięte i złamane.

Cięcie formujące ma ukształtować młodą winorośl. W pierwszych 2-3 sezonach formuje się pęd główny i krótkie łoży wieloletnie. Są one zdrewniałe i nie powinny być zbyt krótkie, bo im jest ich więcej, tym więcej jest owoców. Najlepiej prowadzić jeden pęd lub dwa, do ok. 70 cm oraz dwie krótkie łoży wieloletnie.

Cięcie na owocowanie polega na pozostawieniu ok. 5-9 pąków (oczek) i przygięciu łoży przez przywiązanie jej do poziomej linki. Na tej łoży wyrosną latorośle owocujące. Drugą łożę, tę niżej osadzoną, tzw. zastępczą, przycina się zostawiając dwa oczka. W przyszłym sezonie wyjdą z niej latorośle owocujące. Natomiast łożę owocującą w obecnym sezonie, w przyszłym likwiduje się całkowicie, ponieważ winorośl zawiązuje owoce na latorośli wyrosłej z łoży, która powstała w wyniku zdrewnienia zeszłorocznej latorośli owocującej. Zawsze pozostawia się łoży grube i zdrowe. Mają one korę gładką i brązowy lub brunatny kolor. Jej przekrój jest biały w środku i zielony na obwodzie. Słaba łoża ma kolor szary, a po przekrojeniu jest ciemno-szara lub czarna.

Cięcie odmładzające wykonuje się, gdy winorośl jest już stara i słabiej owocuje. Pozostawia się pędy młode (wilki) wyrastające tuż nad ziemią z pnia. Resztę się usuwa.

Cięcie wiosenne wykonuje się w maju. Usuwa się wtedy pędy słabe, zbędne oraz te, które nie owocują.

Cięcie letnie wykonuje się po zawiązaniu się owoców. Za ostatnim gronem pozostawia się sześć liści, a resztę latorośli się odcina. Zbędne też są tzw. pasierby wyrastające z pąków w kącikach ogonków liściowych – tnie się je za pierwszym liściem. Cięcia letnie powtarza się kilka razy według potrzeby.

Poprawne cięcie polega na tym, że pęd tnie się 1,5 cm nad pąkiem, pod skosem w stronę przeciwną do pąka. Jest to ważne ze względu na ewentualny „płacz łoży”, czyli wyciekanie soków. Jeżeli sok zaleje pąk, to nie rozwinie się on poprawnie albo wcale, może też wystartować za późno, co ma znaczenie dla przetrwania wiosennych przymrozków. Przy wieloletnim cięciu należy tak prowadzić roślinę, aby wewnątrz łoży nie powstał czop, który by uniemożliwił przepływ substancji pokarmowych. Łožę tnie się zawsze z jednej strony, a nową latorośl zostawia po stronie zewnętrznej.

Winorośl preferuje lekkie piaszczyste gleby. Potrzebuje wiele słońca i wiatru w dzień oraz wilgoci w nocy. Korzeniami wnika głęboko w podłoże, często między skalne szczeliny, w poszukiwaniu wody i substancji odżywczych.

Przed nadejściem lata konieczne jest przycinanie starych lub chorych pędów, ponieważ nie wchłaniają soków z pnia i w lecie nie będzie owoców. Wymaga to dużego nakładu pracy i delikatności, by nie uszkodzić pędów zdrowych.

Wrzesień i październik jest okresem winobrania. W czasach Jezusa właściciel winnicy przeprowadzał się do niej, wynajmował dodatkowych robotników, aby jak najszybciej zebrać plony. Właściciel z pracownikami mieszkał w drewnianej chatce lub szałasie, wznoszonych na ten czas. W większych winnicach budowano wieże, w których przechowywano narzędzia i można było nocować. Do tego nawiązuje przypowieść o budowniczym wieży. W tłoczniach wyciskano grona i sok poddawano wstępnej fermentacji. Grona suszono też na rodzyńki.

### **Winorośl w starożytności**

Winorośl właściwa (*Vitis vinifera*) odgrywała istotną rolę w różnych starożytnych kulturach regionu Morza Śródziemnego. Pięć tysięcy lat temu w starożytnym Egipcie i Mezopotamii posiadanie winnic i piwnic pełnych wina było oznaką bogactwa i dumą władców. W starożytnej Grecji winorośl uważano za roślinę świętą, a wino za napój bogów. Wytwarzanie i handel winem było ważną częścią gospodarki, np. Homer pisał o codziennie przybijających do Troi okrętach wyładowanych amforami z winem.

Winorośl była uprawiana na terenach późniejszej Ziemi Obiecanej od co najmniej pięciu tysięcy lat. Potwierdzają to dowody odnalezione w okolicach Jerycha. Uprawiano ją przede wszystkim na północy kraju – zwłaszcza w górzystym terenie okolic Hebronu. Logo izraelskiego Ministerstwa Turystyki ma wizerunek dwóch mężczyzn wysłanych przez Mojżesza do Kanaanu i powracających z wielką kłębą winogron.

Winorośl (hebr. gefen) stała się ważnym symbolem w kulturze i obrzędowości żydowskiej. Według Tory pierwszym człowiekiem uprawiającym winorośl był Noe (Rdz 9,20). Wino było jedną z ofiar składanych Bogu Jahwe (Kpł 23,13). W Starym Testamencie Izrael jest przedstawiany jako winorośl lub winnica Boża. „Zaiste winnicą Pana Zastępów jest dom Izraela” (Iz 5,7). „Zasadziłem cię jako szlachetną winorośl” (Jr 2,21) „Izrael to bujny krzew winny” Ozeasz (10,1) „Tyś przeniósł winorośl z Egiptu, Wygnałeś narody i ją zasadziłeś. Przygotowałeś jej miejsce, Zapuściła korzenie i bujnie pokryła ziemię” (Ps 80,9-10). Winnica jest tradycyjnym symbolem Izraela i jego stosunku do Boga Jahwe (Ps 80,9; Iz 5; Iz 27; Jr 2,21). W czasach Machabeuszy winorośl była grawerowana na monetach, a Herod Wielki umieścił ją nad bramą swojej świątyni. Kłęby winorośli widniały też często na mozaikach i płaskorzeźbach synagog. W komentarzach rabinicznych podawano, że owocem tej winorośli są uczeni i mędrcy; liśćmi są ci, którzy wytwarzają przedmioty niezbędne do życia, a pędami są kupcy rozprowadzający je po kraju.

### **Metafora winorośli**

Po raz kolejny Pan Jezus odwołał się w przypowieści do czegoś, co dobrze było znane Jego słuchaczom. W trzech innych przypowieściach: o robotnikach w winnicy,

o synach w winnicy i o dzierżawcach winnicy (Mt 20,1-16; 21,28-46), Królestwo Boże przyrównał do winnicy. A w tej przypowieści mówi o sobie, jako winorośli prawdziwej.

Oznacza to, że starożytny Izrael był jedynie zapowiedzią Królestwa, które miało się pojawić razem z Mesjaszem. Jezus jest winoroślą prawdziwą, jako Wcielone Słowo.

Określenie „winorośl prawdziwa” nie jest przeciwstawieniem jakiejś winorośli fałszywej. Wyraz grecki „alethinos” sugeruje, że chodzi o winorośl rzeczywistą, autentyczną. W Ewangeliach są też inne rzeczowniki poprzedzone przymiotnikiem „prawdziwy”. Jezus to prawdziwa światłość, oświecająca każdego człowieka, prawdziwy chleb z nieba, prawdziwy pokarm i prawdziwy napój.

**(J 1,1-9)** <sup>1</sup> Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, a Bogiem było Słowo. <sup>2</sup> Ono było na początku u Boga. <sup>3</sup> Wszystko przez nie powstało, a bez niego nic nie powstało, co powstało. <sup>4</sup> W nim było życie, a życie było światłością ludzi. <sup>5</sup> A światłość świeci w ciemności, lecz ciemność jej nie przemogła. (...) <sup>9</sup> Prawdziwa światłość, która oświeca każdego człowieka, przyszła na świat.

**(1 J 2,8)** A jednak nowe przykazanie podaję wam, to, które jest prawdziwe w nim i w was, gdyż ciemność ustępuje, a światłość prawdziwa już świeci.

**(J 6,32)** <sup>32</sup> Wtedy rzekł im Jezus: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, nie Mojżesz dał wam chleb z nieba, ale Ojciec mój daje wam prawdziwy chleb z nieba. <sup>55</sup> Albowiem ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a krew moja jest prawdziwym napojem.

Tę prawdziwość, autentyczność widać też i w innych wersetach i kontekstach.

**(Łk 16,11)** Jeśli więc w niesprawiedliwej mamonie nie byliście wierni, któż wam powierzy prawdziwą wartość?

**(J 1,47)** A gdy Jezus ujrzał Natanaela, idącego do niego, rzekł o nim: Oto prawdziwy Izraelita, w którym nie ma fałszu.

**(J 4,23)** Lecz nadchodzi godzina i teraz jest, kiedy prawdziwi czciciele będą oddawali Ojcu cześć w duchu i w prawdzie; bo i Ojciec takich szuka, którzy by mu tak cześć oddawali.

**(J 8,31.36)** <sup>31</sup> Mówił więc Jezus do Żydów, którzy uwierzyli w niego: Jeżeli wytrwacie w słowie moim, prawdziwie uczniami moimi będziecie. <sup>36</sup> Jeśli więc Syn was wyswobodzi, prawdziwie wolnymi będziecie.

**(J 17,3)** A to jest żywot wieczny, aby poznali ciebie, jedynego prawdziwego Boga i Jezusa Chrystusa, którego posłałeś.

**(Rz 1,25)** Ponieważ zamienili Boga prawdziwego na fałszywego i oddawali cześć, i służyli stworzeniu zamiast Stwórcy, który jest błogosławiony na wieki. Amen.

**(1 Kor 11,19)** Zresztą, muszą nawet być rozdwojenia między wami, aby wyszło na jaw, którzy wśród was są prawdziwymi chrześcijanami.

**(Flp 4,8)** Wreszcie, bracia, myślcie tylko o tym, co prawdziwe, co pocziwe, co sprawiedliwe, co czyste, co miłe, co chwalebne, co jest cnotą i godne pochwały.

**(1 Tes 1,9)** Bo oni sami opowiadają o nas, jakiego to u was doznaliśmy przyjęcia, i jak nawróciliście się od bałwanów do Boga, aby służyć Bogu żywemu i prawdziwemu.

**(1 Tm 2,10)** Lecz jak przystoi kobietom, które są prawdziwie pobożne, zdobić się dobrymi uczynkami.

**(1 Tm 6,3)** Jeśli kto inaczej naucza i nie trzyma się zbawiennych słów Pana naszego Jezusa Chrystusa oraz nauki zgodnej z prawdziwą pobożnością,

**(1 Tm 6,19)** Gromadząc sobie skarb jako dobry fundament na przyszłość, aby dostąpić żywota prawdziwego.

**(Hbr 8,2.24)** <sup>2</sup> Jako sługa świątyni i prawdziwego przybytku, który zbudował Pan, a nie człowiek. <sup>24</sup> Albowiem Chrystus nie wszedł do świątyni zbudowanej rękami, która jest odbiciem prawdziwej, ale do samego nieba, aby się stawiać teraz za nami przed obliczem Boga;

(1 J 5,20) Wiemy też, że Syn Boży przyszedł i dał nam rozum, abyśmy poznali tego, który jest prawdziwy. My jesteśmy w tym, który jest prawdziwy, w Synu jego, Jezusie Chrystusie. On jest tym prawdziwym Bogiem i życiem wiecznym.

(Ap 3,7) A do anioła zboru w Filadelfii napisz: To mówi Święty, prawdziwy, Ten, który ma klucz Dawida, Ten, który otwiera, a nikt nie zamknie, i Ten, który zamyka, a nikt nie otworzy.

(Ap 3,14) A do anioła zboru w Laodycei napisz: To mówi Ten, który jest Amen, świadek wierny i prawdziwy, początek stworzenia Bożego:

(Ap 6,10) I wołały donośnym głosem: Kiedyż, Panie święty i prawdziwy, rozpoczniesz sąd i pomścisz krew naszą na mieszkańcach ziemi?

(Ap 16,7) I usłyszałem, jak ołtarz mówił: Tak, Panie, Boże Wszechmogący, prawdziwe i sprawiedliwe są twoje sady.

(Ap 19,2) Gdyż prawdziwe i sprawiedliwe są sady jego; osądził bowiem wielką wszetecznicę, która skaziła ziemię wszeteczeństwem swoim i pomścił na niej krew sług swoich.

(Ap 19,11) I widziałem niebo otwarte, a oto biały koń, a Ten, który na nim siedział nazywa się Wierny i Prawdziwy, gdyż sprawiedliwie sędzi i sprawiedliwie walczy.

(Ap 19,9) I rzecze do mnie: Napisz: Błogosławieni, którzy są zaproszeni na weselną ucztę Baranka. I rzecze do mnie: To są prawdziwe Słowa Boże.

(Ap 21,5) <sup>5</sup> I rzekł Ten, który siedział na tronie: Oto wszystko nowym czynię. I mówi: Napisz to, gdyż słowa te są pewne i prawdziwe. <sup>6</sup> I rzekł do mnie: Te słowa są pewne i prawdziwe, a Pan, Bóg duchów proroków posłał anioła swego, aby ukazać sługom swoim, co musi się wkrótce stać.

Na podsumowanie powyższego warto przywołać zdanie:

(J 1,17) Zakon bowiem został nadany przez Mojżesza, łaska zaś i prawda stała się przez Jezusa Chrystusa.

## Przesłanie przypowieści

Winorośl to korzeń, pień, łoży i latorośle. Tworzą całość rozprawdzając życiodajny sok i wydając soczyste grona. Tak też i Jezus złączony jest duchowo z tymi, którzy w Niego wierzą i czerpią z Niego życie wieczne, czyli nadprzyrodzone, by wydawać owoce Ducha.

Najdorodniejsze owoce wydają pędy, które są najbliżej pnia i korzenia. Do tej właśnie cechy winorośli nawiązuje Jezus w obrazie winnego krzewu, mówi o konieczności trwania w Nim, dosłownie: mieszkania w Nim, jeśli chce się wydawać dobry owoc.

Czytając przypowieść można zauważyć, że są tam słowa, które wzajemnie się przenikają: trwanie, oczyszczanie, owoc.

Bóg-Ojciec zabiega o wzrost i owocowanie. Oczyszczenie latorośli owocujących, czyli chrześcijan, którzy złączeni są z Jezusem przez miłość, dokonuje się przez doświadczenia i próby, odwracające ich od grzechu, buntu wobec Boga. Odcięta latorośl oznacza chrześcijanina, którego wiara nie przejawia miłości (Ga 5,6).

Oczyszczenie apostołów zapoczątkowało Słowo, które słyszeli i przyjmowali. Usunęło ono w nich wewnętrzne przeszkody w uznaniu Jezusa za Mesjasza. Dlatego Piotr powiedział: „Panie! Do kogo pójdziemy? Ty masz słowa żywota wiecznego. A myśmy uwierzyli i poznali, że Ty jesteś Chrystusem, Synem Boga żywego” (J 6,68-69).

Uczniowie stali się wewnętrznie czyści (w. 3), lecz czystość ich może być jeszcze doskonalsza, mogą przynosić owoce jeszcze obfitsze pod warunkiem, że pozostaną w łączności z Jezusem. Nie wystarczy uwierzyć w chwili duchowego uniesienia, ale trzeba

wytrwać w wierze i w łączności z Jezusem, udzielającym nieustannie duchowego życia. Jeśli człowiek ostatecznie przeciwstawi się Bożej łasce, to utraci swoją prawdziwość, swoją duchową urodzajność. Bez Jezusa nie ma prawdziwego życia, nie ma owocu, bo bez Niego nic uczynić nie można (w. 5).

Oczyszczenie – to sprawa bardzo indywidualna, osobista. Bóg szuka ludzi, którzy nie tylko oddają się do Jego dyspozycji dla jakiegoś eksperymentu, lecz szuka ludzi, którzy w pełni i bez ograniczeń powierzają Mu całe swoje życie. On czeka na naszą zgodę – dopiero wtedy wykształtuje się prawdziwy owoc, dla którego nas stworzył.

Owocowanie ucznia Jezusa zależy od zjednoczenia z Nim. Jeśli ta jedność jest trwała, wtedy wzrasta świętość i duchowa żywotność. Kiedy jedność słabnie, wtedy zanika duchowe życie, stopniowo następuje uwiędnięcie i w końcu nadchodzi duchowa martwota.

We właściwych okresach winorośl się przycina, a suche odnogi nadają się jedynie na podpałkę. Podobnie uczniów, który odłącza się od Jezusa, traci swą przydatność w Królestwie Boga (w. 6).

Pan Jezus mówi, że więź z Nim nie tylko daje życie duchowe, wieczne, nadprzyrodzone, lecz także uzdalnia do skutecznego zanoszenia prośb modlitewnych i daje gwarancję ich wysłuchania (w. 7). Bóg wysłucha prośb tych, którzy należą do Niego.

Im ściślej uczniowie będą zjednoczeni z Jezusem, tym więcej będą przynosili owoców, a przez to okażą się w pełni Jezusowymi uczniami i przyczynią się do rozszerzenia chwały Boga. Trzeba coraz bardziej upodabniać się do Jezusa – chrześcijanin nie może nigdy zrezygnować z doskonalenia swojego chrześcijaństwa.

A istotą jedności z Bogiem jest miłość. Zaraz po przypowieści Pan Jezus dużo mówi o przykazaniu miłości wzajemnej, powiązując trwanie latorośli w winorośli z trwaniem w Nim.

<sup>9</sup> Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowalem. **Trwajcie** w Mojej miłości. <sup>10</sup> Jeśli będziecie zachowywać Moje przykazania, będziecie **trwać** w Mojej miłości, jak Ja zachowałem przykazania Mojego Ojca i **trwam** w Jego miłości.

Miłość Jezusa wypływa z Ojca, z którym jest On w stałej jedności, dlatego nie jest ona przejściowym porywem, ale trwałym związaniem ogarniającym całe jestestwo. Oznacza to, że miłość słabnie lub ustaje z winy człowieka, bo Bóg jest miłością.

Trwanie nie jest ulubionym pojęciem naszych czasów. Wręcz przeciwnie, liczy się zmiana; zachwyca to, co nowe, inne; ceni się mobilność bez zatrzymywania się, bez refleksji, byle szybko odwracać od dotychczasowego i kierować ku czemuś nowemu. Bez trwania nie ma jednak rozwoju, bez głębokich więzi i powiązania – nie ma postępu. Gdzie nie ma organicznego połączenia, tam są tylko gałęzie odłamane, powoli usychające. Pan Jezus powiedział: „Trwajcie we mnie, a Ja w was” (w. 4). Czasami oddaje się to wyrazem: „mieszkajcie”, bo latorośl niejako „mieszka” w winorośli, nie jest bezdomna, zdana tylko na siebie, a wtedy zamiera, usycha.

Ciekawą sprawą jest to, że prorocki obraz winnicy w Starym Testamencie używany jest zawsze w powiązaniu z przesłaniem o zepsuciu Izraela. Tematem pieśni o winnicy u Izajasza jest jej zepsucie, naród jest jak „winnica przynosząca cierpkie owoce”.

Tą przypowieścią Jezus przekazywał narodowi izraelskiemu, żeby nikt nie łudził się, że jest latoroślą prawdziwej winnicy Bożej tylko dlatego, iż należy do narodu wybranego. Naród jest zepsuty, krnąbrny, co tak często piętnowali prorocy. Powiedział, że to On jest teraz prawdziwą winoroślą, nie naród. Jeśli ktoś nie jest z Nim we wspólnocie, ten nie może być prawdziwą latoroślą w winnicy Boga. Już nie pokrewieństwo z patriarchami Izraela jest drogą osiągnięcia jedności z Bogiem, ale wiara w Niego.

Przesłanie Jezusa było bardzo czytelne, bowiem winnice znajdowały się wszędzie. Winorośle sadzono też na tarasach, pięły się po ścianach domów. Każdy dobrze wiedział, jak trzeba się na tym dobrze znać oraz ile potrzeba troski, jeśli chce się uzyskać obfity i dobry owoc.

Wiedzano też, że drewno winorośli nie nadaje się do niczego. Tora określała rodzaje drewna dopuszczone do spalania na ołtarzach w Świątyni i drewno winorośli było zakazane. Każdy wiedział, że odcięte części winorośli spalano w ognisku poza winnicą.

Z przypowieści wynika, że jedynie mieszkający w Jezusie, tworzący z Nim jedność są jak latorośle przynoszące wiele owocu. Kogo Jezus miał na myśli, gdy mówił o bezowocnych latoroślach?

Pouczenie skierowane było do Żydów, bowiem byli winnicą Boga, lecz Go przez wieki nie słuchali i byli krnąbrni – stali się więc bezużyteczni.

Zachęcał też uczniów, aby ich wiara w Niego nie była powierzchowna, nie była słowami jedynie bez uczynków, bo staną się wtedy latoroślami jednorocznymi – pełnymi liści. Przypowieść wyraźnie poucza, że każdy, kto trwa w Jezusie, ma bogate życie duchowe i owocuje, bo najistotniejszą sprawą jest być uczniem Chrystusa, a to przynosi chwałę Bogu-Ojcu (w. 8). Potem następują słowa objaśnienia.

8 Mój Ojciec będzie uwielbiony przez to, że przyniesiecie obfity owoc i staniecie się Moimi uczniami. 9 Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowalem. Trwajcie w Mojej miłości. 10 Jeśli będziecie zachowywać Moje przykazania, będziecie trwać w Mojej miłości, jak Ja zachowałem przykazania Mojego Ojca i trwam w Jego miłości. 11 Powiedziałem wam to, aby Moja radość była w was i aby wasza radość była pełna.

12 Takie jest Moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, jak Ja was umiłowalem. 13 Nikt nie ma większej miłości niż ta, gdy ktoś daje swoje życie za swoich przyjaciół. 14 Wy jesteście Moimi przyjaciółmi, jeśli czynicie to, co Ja wam przykazuję. 15 Nie nazywam już was sługami, gdyż sługa nie wie, co czyni jego pan. Nazwałem was przyjaciółmi, bo oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Mojego Ojca. 16 Nie wy Mnie wybraliście, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem, abyście szli i przynosili owoc, i aby wasz owoc był trwały, żeby Ojciec dał wam to, o co poprosicie w Moje imię.

### **Wersety uzupełniające:**

**Winorośl:** Rdz 49,10-11; Ps 80,8-19; Iz 4,2; 5,1-7; Jr 2,21; 12,10; Ez 15,2-6; Oz 10,1; Za 3,8; Mt 21,33; Łk 13,6.

**Winogrodnik:** Pnp 7,12; 8,11-12; Iz 27,2-3; 60,21; 61,3; Mt 20,1; Mk 12,1; 1 Kor 3,9.



